



1
„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

665

04-028 Warszawa, Aleja Solidarności 53
tel. 13 42 34 tel./fax 13 44 95

GAZETA W LUBLINIE

Dodatek do Gazety Wyborczej
20-076 Lublin, Krakowskie Przedmieście 39.

55

6-03-95

Nr

z dn.

ZDARZONKA



Pierwszy weekend postu, a szczególnie noc z soboty na niedzielę obrodziła w izbie wytrzeźwień pacjentami niepełnoletnimi. Poza 25 dorosłymi panami, do przybytku na ulicy Kawiej trafiło czterech chłopaków w wieku od 15 do 17 lat. Nie zabrakło i uczennic: jedna miała 16, druga 17 wiośen. W stanie upojenia zgarnięto je z ulicy i przywieziono do izby w niedzielę tuż po północy. Natomiast z piątku na sobotę na Kawiej spało 27 dorosłych panów i tylko jeden siedemnastolatek. Panie w ten ciepły weekend chyba wyjechały poza miasto.

Doczekaliśmy się publikacji Lubelskiej Fundacji Ochrony Środowiska Naturalnego „Środowiskowe uwarunkowania zdrowia psychicznego”, złożonej z referatów wygłoszonych niemal równo rok temu na IV Forum Ekolo-

gicznym na KUL. Zdarzonkom podobają się tytuły referatów – wojewody Edwarda Hunka: „Przez praktykę do ideału” i komendanta Arnolda Superczyńskiego: „Policjant jako element ekosystemu”.

Prokuraturze wojewódzkiej udało się w końcu czyli w ubiegłym tygodniu zauważyć zorganizowaną przestępczość i w związku z tym powołała specjalny wydział do walki z wyżej wymienioną. Nie zmienia to jednak krążących po Lublinie opinii, że prokuratorskie decyzje zapadają tak: prokurator J. podejmuje decyzję w 2 godziny, prokurator M. w 2 dni, a prokurator N. w 2 miesiące.

Na gwiazdę rośnie nam nasz recenzent teatralny Mirosław Haponiuk. Stał się on (dokładniej: jego recenzja) przedmiotem uwag wygłoszonych przez oburzoną Annę Chodakowską w polskiej państwowej telewizji satelitarnej. Anna Chodakowska, współtwórczyni lubelskiej „Antygoni”, stwierdziła satelitarnie, że nasz recenzent nic nie rozumiał. O ile pamiętamy, nasz recenzent określił reżyserską a jeszcze bardziej aktorską aktywność Anny Chodakowskiej w lubelskiej „Antygonie” chyba jako niespełnienie.

W komunikacie po lutym, XI Wojewódzkim Zjeździe Ligi Ochrony Przyrody stwierdza się, że ostatnia kadencja władz LOP była trudna, bo zbiegła się z okresem transformacji gospodarczej i zaskakujących przemian społecznych. „Zmiany w otaczającej rzeczywistości, nowe reguły działania, trudności, a wręcz braki finansowe, zakleszczyły Stowarzyszenie” – czytamy w komunikacie. Na szczęście zjazd się odbył i wybrano nowe władze.

Szarpnął się na 8 marca Urząd Wojewódzki w Lublinie. Miło nam powiadomić urzędniczek z ulicy Spokojnej, iż dostaną z tej okazji po 600 tysięcy starych złotych.

Ostatnią osobliwością i osobistością, która odwiedziła zamojską izbę wytrzeźwień, był wójt Adamowa. Co dzień w zamojskiej izbie nocuje po kilka osób, ale najczęściej bezdomni.

Jak donoszą nasi ludzie z Unii Wolności, na wczorajszym zjeździe regionalnym tej partii przewodnicząca Zyta Gilowska oświadczyła, iż partia prowadzi na zbyt pasywną politykę informacyjną, albowiem pisze się o niej tylko w Zdarzonkach.

GRJ